

Jak tancerka

Antonina Krzysztoń

Jak tancerka
W pełnym świetle
Kolor zmienia
Drzewko w blasku dnia
Kolor zmienia
Znika ciemna mgła
Którą serce me owiane
Bo drzewko tańczy wciąż
Przez wiatr kołysane
Znika ciemna mgła
Którą serce me owiane
Bo drzewko tańczy wciąż
Przez wiatr kołysane
Obsypane blaskiem dnia
Samego początku dnia
Przez wiatr kołysane
Tak śpiewa

Obsypane blaskiem dnia
Samego początku dnia
Przez wiatr kołysane
Tak śpiewa:
Witaj dniu - zmiano nocy
Kroplo rosy
Witaj dniu - zmiano nocy
Kolorze wzbierający
Witajcie przyjaciele
Na nowo widziani
Obejmuję was obejmuję
Obejmuję gałązkami
Witajcie przyjaciele
Na nowo widziani
Obejmuję was obejmuję
Obejmuję gałązkami
Szarość przeszła przez krainę
Tancerka blada
Gałązki ugina
A w gniazdach cisza
Nie zawsze można być
Kolebeczką światła
Nie zawsze można być
Słodyczą lata
Nie zawsze można być
Kolebeczką światła
Nie zawsze można być
Słodyczą lata
NIE ZAWSZE MOŻNA BYĆ!